

# Anna Fidelus

---

## Niepełnosprawność a odrzucenie w grupie rówieśniczej

---

Studia nad Rodziną 10/1-2 (18-19), 225-233

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna FIDELUS

## NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ A ODRZUCENIE W GRUPIE RÓWIEŚNICZEJ

### 1. Istota i koncepcja społecznej integracji

Społeczna integracja osób niepełnosprawnych jest wynikiem humanitarnej potrzeby przemian społecznych w zakresie przeciwstawiania się izolacji i dyskryminacji niepełnosprawnych. Zapoczątkowano ją w latach sześćdziesiątych dwudziestego wieku w Danii i w krajach skandynawskich, zaś w Polsce pojawiła się w latach siedemdziesiątych. Głównym jej propagatorem był wielki zwolennik idei społecznej integracji – Aleksander Hulek. Wcześniej widoczne były próby tworzenia dzieciom niepełnosprawnym szans rozwoju w naturalnym środowisku i organizowania nauki w macierzystej szkole. Działania te były inicjowane przez samych rodziców, którzy nie godzili się na izolację dziecka i umieszczanie go w placówkach przeznaczonych wyłącznie dla grupy dzieci charakteryzujących się określonym rodzajem i stopniem niepełnosprawności. Często napotykali na bariery społeczne spowodowane segregacyjnym podejściem służb oświatowych do dzieci niepełnosprawnych. Obecnie idea społecznej integracji przeniknęła do naszego systemu oświatowego, a także – i to znacznie szerzej – rozwija się w pozaoświatowych dziedzinach życia społecznego. Czy możemy więc uważać, że poprzez samą obecność osób niepełnosprawnych z osobami pełnosprawnymi osiągnięty został stan społecznej integracji? Z pewnością nie. Społeczna integracja jest ciągłym procesem zmian psychospołecznych, które dokonują się w naturalnym środowisku życia osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych, a szczególnie w ich wzajemnych relacjach, zachowaniach oraz we współuczestnictwie w różnych sytuacjach życia, w podejmowanych decyzjach i działaniach. Bardzo ważną rolę odgrywają kształtowane między dziećmi więzi emocjonalne, wpływające na wzajemne postawy i zachowania. Efektem może być wzrost wzajemnego zrozumienia i pełna akceptacja, większa spójność grupy, a przede wszystkim chęć uczestniczenia w różnych formach aktywności i to zarówno osób niepełnosprawnych, jak również osób sprawnych. Istotą społecznej integracji jest pełny udział osób niepełnosprawnych, jak również sprawnych.

## 2. Relacje w grupie rówieśniczej a odrzucenie

Używając określenia „pełny” udział w grupie rówieśniczej mam na myśli wzajemne, dobre samopoczucie, realizowanie siebie zgodnie ze swoimi potrzebami wszystkich członków danej grupy. Odczuwanie radości z sytuacji bycia razem. Nie wystarczy tylko być w jednej grupie, gdyż często sama obecność terytorialna, niestety pokrywa się ze wzajemną obecnością emocjonalną. Jednak, żeby wszyscy byli jednakowo zadowoleni z bycia razem, wszyscy muszą być zaangażowani w pielęgnowanie wzajemnych relacji, a przede wszystkim muszą chcieć dbać o te relacje. Niestety obserwując przejawy integracji społecznej w różnych grupach nie zawsze można jednoznacznie stwierdzić, iż zadowolenie i pozycja wszystkich członków grupy jest porównywalna, mimo że pozornie można byłoby wysnuć właśnie takie wnioski.

Wielość różnorodnych teorii tłumaczących istotę funkcjonowania człowieka utwierdza w przekonaniu, że człowiek nie może żyć i rozwijać się bez kontekstu społecznego, a najbardziej istotne relacje wiążą go z grupami pierwotnymi. Dla dzieci i młodzieży, oprócz rodziny, podstawowego znaczenia nabierają relacje z grupami rówieśniczymi. W historii psychologii znaczenie powiązań między jednostką a innymi ludźmi uświadomiane było wraz z gromadzeniem materiału empirycznego na gruncie ontologii kulturowej, etnologii, socjologii, a przede wszystkim psychologii rozwojowej i społecznej, a więc od drugiej połowy XIX wieku i w pierwszym dziesięcioleciu wieku XX. Społeczna natura człowieka podkreślana była już w psychologii hormistycznej, która wśród wielu instynktów traktowanych jako podstawowe źródła działania wymieniała „instynkt stadny”<sup>1</sup>.

Od wielu lat teza o społecznej naturze człowieka jest oczywista. Przekonywujących argumentów na rzecz stymulującego wpływu otoczenia społecznego na rozwój różnych sfer osobowości człowieka dostarczają również osiągnięcia współczesnej pedagogiki specjalnej i polityki społecznej, która zasadniczo zmieniła stosunek do jednostek niepełnosprawnych w wyniku realizacji zasady integracji i wprowadzenia prawa tych jednostek do życia w powszechnych instytucjach społecznych<sup>2</sup>.

Biopsychologiczne uwarunkowania powiązań między jednostką a innymi ludźmi mogą być różnie interpretowane. Jedną z interpretacji wynika z koncepcji teorii potrzeb, która wymienia potrzebę agresji. Deprywacja

---

<sup>1</sup> Por. W. McDougall, *Introduction to Social Psychology*, London 1908; C. Burt, *The Young Delinquent*, London 1925.

<sup>2</sup> B. Urban, *Zachowania dewiacyjne młodzieży w interakcjach rówieśniczych*, Kraków 2005.

i frustracja tej potrzeby negatywnie skutkuje we wszystkich sferach funkcjonowania jednostki, ale najdonioślejsze ich skutki są widoczne w rozwoju społeczno-moralnym, czego wyrazem są przejawy społecznego niedostosowania, a w końcowej fazie przestępczości.

Naruszenie naturalnej więzi między jednostką a grupą może mieć miejsce na różnych szczeblach rozwoju psychofizycznego i może przybierać różnorodny zakres i formy. W przypadku dzieci i młodzieży najczęściej występującą formą zakłócenia tych istotnych relacji jest odrzucenie przez grupę rówieśniczą.

Badacze zjawiska odrzucenia przez grupę rówieśniczą podkreślają, że jednostki, które czują się wyalienowane lub odrzucone, są przewrażliwione w stosunku do większości problemów behawioralnych, emocjonalnych i fizycznych, co jest przejawem fundamentalnej potrzeby przynależności właściwej istotom ludzkim.

Odrzucenie jest zwykle poprzedzone procesem stygmatyzacji, w wyniku którego określone jednostki są systematycznie wyłączone z konkretnych rodzajów interakcji społecznych, ponieważ posiadają specyficzne cechy lub są członkami węższych grup (subkultur, podkultur). Dotyczy to również jednostek niepełnosprawnych. Zasięg tego typu odrzucenia zależy od kultury, typu społeczeństwa, jego światopoglądu, moralności, prawa i obyczajowości.

W świetle współczesnej teorii stygmatyzacji reakcja stygmatyzująca może wystąpić nie tylko po wyodrębnieniu jednostki ze względu na obiektywny czynnik, jakim jest posiadanie fizycznej lub psychicznej właściwości lub zachowania jednostki odbiegającego od przyjętej normy w określonej grupie czy szerszym społeczeństwie, ale również jako wynik wyłącznej reakcji grupy, bez zaistnienia obiektywnej przyczyny tkwiącej w jednostce. Zaistnienie określonego czynnika (fizycznego, psychicznego lub zachowania) zakładała najwcześniejsza wersja teorii stygmatyzacji sformułowana przez Lemerta, która wyróżniała dwa rodzaje dewiacji: pierwotną (wyróżnienie z grupy ze względu na posiadanie określonej cechy lub zachowania) i wtórną (powstającą na skutek interakcji między stygmatyzowaną jednostką a stygmatyzującą grupą).

Rozwinięta przez Beckera teoria oraz współczesne wersje reakcji społecznej dopuszczają stygmatyzację bez dewiacji pierwotnej (nie muszą zaistnieć obiektywne cechy fizyczne i psychiczne lub zachowania); wystarczy sama reakcja społeczna (według Beckera, „przestępstwo to zachowanie, które ludzie tak nazwali”)<sup>3</sup>.

---

<sup>3</sup> Por. tamże, s. 64.

W ten sposób współczesne teorie stygmatyzacji wskazują znacznie szersze źródła stygmatyzacji. Dla jednostki skutki stygmatyzacji są zawsze przykre i doniosłe, ale niekoniecznie prowadzą do odrzucenia, chociaż wiele procesów stygmatyzacyjnych kończy się odrzuceniem. Taki ciąg zależności i następstw niewątpliwie odnosi się do interakcji zachodzących w grupach młodzieżowych, zwłaszcza w tych, w których znajdują się jednostki niepełnosprawne. Dlatego całkowicie uzasadnione jest rozpatrywanie relacji między dziećmi niepełnosprawnymi a grupą rówieśniczą w świetle teorii stygmatyzacji.

W ewolucyjnym ujęciu przyjmuje się, że stygmatyzacja i wykluczenie pełnią następujące funkcje:

a) zmniejszają prawdopodobieństwo oszustwa w społecznej wymianie i przyczyniają się do unikania interakcji z partnerami, którzy zbyt mało wnoszą do osiągnięcia społecznych celów;

b) podtrzymują grupową integralność i przyczyniają się do eksploatacji subgroup;

c) zmniejszają prawdopodobieństwo rozszerzania się społecznego pasożytnictwa.

Za Crockerem<sup>4</sup> można przyjąć, że ludzie dokonują stygmatyzacji, aby:

a) podnieść swoją samoocenę;

b) podwyższyć swoją społeczną tożsamość;

c) uzasadnić konkretną strukturę społeczną, ekonomiczną lub polityczną.

Podwyższenie samooceny i tożsamości koncentrują się na korzyściach wynikających dla stygmatyzujących, a więc dla ich tożsamości i samooceny. Stygmatyzowanie to proces pomniejszania innych w celu ustawienia siebie w lepszej pozycji. Jest to zachowanie charakterystyczne dla dzieci uczących się z niepełnosprawnymi. Odczuwając różnorodne problemy dydaktyczne, usprawiedliwiają swoje braki poprzez zwracanie uwagi na osoby, które ich zdaniem, wykazują się zdecydowanie większymi brakami. Interpretacja trzecia dotyczy zjawisk i procesów wynikających ze specyficznego charakteru grupy i służy uzasadnieniu wyższości własnej grupy. Przykładem może być odwoływanie się do rzekomo lepszych cech własnej grupy i przypisywanie negatywnych cech grupom konkurencyjnym, np. lenistwa czy braku inicjatywy.

Bardzo ważną rolę odgrywają również bariery kulturowe, którym podlegają dzieci od najmłodszych lat swego życia. Kształtowany obraz ludzkiego ciała, sposób funkcjonowania motorycznego, często odbiega od wizerunku osoby niepełnosprawnej. Pragnienie większości rodziców, aby ich dziecko

---

<sup>4</sup> R. Kurzban, M. R. Leary, Evolutionary origins of stigmatization: The functions of social Exclusion, „Psychological Bulletin” 2000, vol. 127, s. 42.

było zdrowe i sprawne sprawia, że nieletni już od najmłodszych lat wyrażają postawę negacji choroby i niepełnosprawności, inności. Doświadczają uczucia, że najbardziej niepożądanymi zjawiskami w życiu są choroba i kalectwo. Podobne postawy widoczne są w literaturze dziecięcej i filmowej. Nie więc dziwne, że dzieci – zwłaszcza na początku kontaktów z rówieśnikami niepełnosprawnymi – przejawiają wobec nich negatywne reakcje. Wygląd fizyczny stanowi już w wieku kilku lat ważne kryterium postrzegania innych i ustosunkowania się do nich. Czapiński, powołując się na wyniki zachodnich autorów podkreśla, że ładne dzieci są w swojej grupie rówieśniczej bardziej akceptowane w roli współuczestników zabaw, niż dzieci niezbyt atrakcyjne fizycznie<sup>5</sup>. Również nauczyciele wykazują bardziej pozytywne prognozy rozwoju i nauki wobec ładnych dzieci, niż wobec dzieci z mankamentami. Postawy takie kształtuje stereotyp fizycznej atrakcyjności, który oznacza, że osoby, które są piękne, są także dobre, wrażliwe, szczerze, wartościowe. Zarówno w przedszkolu, jak i później w szkole, zdarza się, że dzieci niepełnosprawne stosują bardzo wyrafinowane sposoby unikania kontaktów ze swoimi rówieśnikami niepełnosprawnymi, które przejawiają się dobrym ukrywaniem niechęci i przestrzeganiem zasad poprawnego zachowania się. Nauczyciele nie zawsze zdają sobie sprawę z izolacji dziecka niepełnosprawnego. Ograniczanie kontaktu z niepełnosprawnymi może być także spowodowane sprzecznością istniejącą między negatywnymi reakcjami wyzwalanymi przez odmienność i wymogi wychowawcy, które nakazują jej akceptację.

Barierę edukacyjną dotyczą tradycyjnej szkoły. Motywowanie uczniów do osiągnięć nie sprzyja kształtowaniu pozytywnych więzi między pełnosprawnymi i niepełnosprawnymi. Ocenianie osiągnięć edukacyjnych uczniów według standardowych wymagań nie uwzględnia indywidualnych różnic. Rywalizacja nie sprzyja rozwijaniu pozytywnych więzi i prospołecznych zachowań, lecz nasila koncentrację na sobie i niechęć do rówieśników. Ci, którzy przegrzywają, są mniej atrakcyjni i tworzą gorszą mniejszość.

Kształtowaniu pozytywnych więzi w grupie nie sprzyja też strategia oceniania zachowania dzieci, a przede wszystkim tradycyjna skłonność do wyodrębniania uczniów wzorowych i nagannych. W ocenie zachowania się dzieci nie uwzględniane są zdrowotne, osobowościowe i społeczne uwarunkowania tego zachowania. Nie spełnia więc ona ani funkcji poznawczej, ani kształcącej. Nie rozwija u dzieci zdolności do syntonii, a także nie wyzwała w nich potrzeby prospołecznego zachowania. Przynosi wręcz odwrotny skutek – dzieci czują się odrzucone.

---

<sup>5</sup> Por. J. Czapiński, Przesłanki ustosunkowań wobec innych ludzi. Psychologia spostrzegania społecznego, Warszawa 1985.

Odrzucenie jest konsekwencją wzajemnej oceny dokonywanej przez członków grupy już na etapie przekształcania się formalnej zbiorowości w grupie (przedszkole, początkowe oddziały w szkole) lub tworzenia się grupy według prawidłowości występujących w zbiorowościach powstających w sposób naturalny. Większość badań nad genezą odrzucenia koncentruje się na otwartej i ukrytej agresji jako przyczynie tego zjawiska, choć w gruncie rzeczy członkowie grupy rówieśniczej stosują szeroki zakres sposobów wykluczania i krzywdzenia poszczególnych członków grupy<sup>6</sup>.

Zidentyfikowano 32 różne typy odrzucenia i ujęto je w następujące kategorie<sup>7</sup>:

- wykluczenie lub wcześniejsze zakończenie interakcji społecznej z konkretnym dzieckiem;
- uniemożliwienie dostępu do określonej aktywności lub koniecznej informacji, różne formy agresji;
- kontrola i zdominowanie dziecka;
- wyrażanie moralnej dezaprobaty bezpośrednio wobec dziecka lub jego zachowania;
- wszczynanie plotek, rozpowszechnianie obraźliwych opinii.

Należy podkreślić, że niektóre z tych sposobów dokonują się w jednoznacznie przykrych formach, inne mogą przybierać charakter żartów kryjących nienawiść, ale wszystkie są jednoznacznie rozszyfrowywane przez atakowaną jednostkę i przynoszą ten sam wykluczający efekt.

Odrzucenie ze strony rówieśników jest silnie powiązane zarówno z agresywnymi, jak i nieagresywnymi problemami zachowania w okresie przedszkolnym, szkolnym i adolescencji. Status jednostki w grupie rówieśniczej, jaki stwierdza się w badaniach socjometrycznych, jest umiarkowanie stały, a w wielu przypadkach ta stabilność zaczyna się w wieku przedszkolnym.

Odrzucenie może pojawiać się w różnych okresach rozwojowych, a najgorsze rokowania w zakresie rozwoju społeczno-moralnego wystąpią wtedy, gdy do odrzucenia dojdzie w najwcześniejszym okresie życia. Najczęściej odrzucenie jest następstwem przejawów agresji dziecka. Zachowania agresywne burzą porządek zbiorowości, wyrządzają szkody poszczególnym członkom grupy. Szkodliwość tych zachowań odczuwana jest przez większość uczestników interakcji grupowych, wyzwała negatywne nastą-

---

<sup>6</sup> K. Deater-Deckard, Annotation: Recent research examining the role of peer – relationships in the development of psychopathology, „Journal Child Psychology and Psychiatry” 2001, No 5.

<sup>7</sup> Por. B. Urban, Zachowania dewiacyjne młodzieży w interakcjach rówieśniczych, dz. cyt., s. 40.

wienia do agresora i ostatecznie naturalną zbiorową reakcją w postaci odrzucenia. W młodszym wieku przedszkolnym odczucia i reakcje przeciw agresorom niekoniecznie muszą być artykułowane w werbalnych opiniach, ale są wyrażane w sferze emocjonalnej i behawioralnej. Dzieci nie kontrolują wrogich odczuć i nastawień wobec agresorów, lecz spontanicznie je wyrażają i w ten sposób nie mogą one ominąć inicjatorów zachowań agresywnych. Prawa interakcji grupowych decydują o tym, że agresor nie pozostaje obojętny wobec agresji grupy, lecz modyfikuje swoje stosunki z partnerami grupowymi. Odrzucenie jest zatem następstwem i korelatem agresji wczesnodziecięcej. Skorelowanie agresji z odrzuceniem i dalsze współwystępowanie tych zjawisk wpływa na utrwalenie się agresji, na przekształcenie się w stałą cechę i styl życia, co oznacza wykształcenie się osobowości zdecydowanie eksternalizacyjnej.

Wśród dzieci niepełnosprawnych mamy do czynienia z drugim typem zachowania będącego również następstwem odrzucenia, a mianowicie typem internalizacyjnym, charakteryzującym się depresją, symptomami lęku i wycofaniem.

Percepcja zagrożenia odrzuceniem i zerwane lub niepewne więzi z rówieśnikami są czynnikami wywołującymi depresję oraz myśli samobójcze w dzieciństwie i adolescencji. Populacja dzieci niepełnosprawnych również charakteryzuje się mniejszą liczbą bliskich przyjaciół, samotnością i wycofaniem oraz większym uwrażliwieniem na odrzucenie. Podejmowane próby i skuteczne akty śmierci samobójczej są tego dowodem.

Dzieci, które są odrzucane i wycofane muszą być różnicowane z dziećmi odrzuconymi z powodu przejawianej agresji, jak również z tymi, które prezentują kombinację odrzucenia i wycofania oraz z dziećmi, które nie przejawiają symptomów wycofania sygnalizującego samotność i izolację.

Nie wszystkie dzieci są w porównywalnym stopniu uwrażliwione na negatywne konsekwencje odrzucenia przez rówieśników, co oznacza, że występują różnicowane odmiany wrażliwości i podatności na odrzucenie rówieśnicze. Uwrażliwienie na odrzucenie znajduje odzwierciedlenie w świadomości i jest ono stwierdzane w grupach starszych dzieci.

Dzieci niepełnosprawne odczuwając potrzebę bycia członkiem grupy przedszkolnej, klasowej, rówieśniczej bardzo często godzą się z sytuacją bycia ofiarą. Tak bardzo zależy im na byciu członkiem grupy, że nawet obojętne jest im, jaką pozycję w tej grupie zajmują. Nie liczy się to, że są wykorzystywane w różny sposób. Najważniejsze, że mogą być w grupie rówieśników sprawnych. To jest najważniejsze. Nie chcą być poza grupą. Skłonności do bycia ofiarą przejawiają jednostki z internalizacyjnymi cechami osobowości i zachowania. Tak więc jednostki wiktymizowane przejawiają symptomy depresji, lęku, samotności, niską samoocenę.



## Zakończenie

Stosunki rówieśnicze stanowią tę postać stosunków społecznych, która największą rolę odgrywa w okresie dzieciństwa i wczesnej młodości. Sam pobyt dzieci niepełnosprawnych w grupie dzieci sprawnych, bez celowo prowadzonych, skutecznych oddziaływań wychowawczych integrujących społecznie te dzieci, nie wystarcza do doprowadzenia pozytywnych stosunków społeczno-emocjonalnych.

Nauczyciele i wychowawcy muszą przede wszystkim uważnie obserwować swoich wychowanków, czuwać nad rozwojem stosunków i relacji panujących wśród swoich wychowanków. Odrzucenie dziecka blokuje wiele ważnych podstawowych potrzeb, utrudnia dążenie do samorealizacji i szczęścia.

Kończąc refleksje dotyczące problemu odrzucenia dziecka niepełnosprawnego w grupie rówieśniczej nasuwa się kilka uwag, mogących być wskazówkami dla wychowawców pracujących z grupami, w których są jednostki niepełnosprawne:

- uważnie obserwujemy wzajemne stosunki i zachowania zachodzące pomiędzy dziećmi pełnosprawnymi i niepełnosprawnymi. Pamiętać należy, że dzieci przestrzegając wymagań grzecznego zachowania, mogą umiejętnie ukrywać swoją niechęć do niektórych rówieśników,

- wyjaśniamy w przystępny sposób dzieciom sprawnym przyczyny obniżonej sprawności dzieci niepełnosprawnych. Informujemy je o potrzebie niesienia pomocy niepełnosprawnym,

- informujemy dzieci pełnosprawne o wszystkich czynnikach i sytuacjach, przed którymi powinno być chronione dziecko niepełnosprawne. Uwrażliwiamy dzieci pełnosprawne na potrzeby i przeżycia innych, uczymy je wyrozumiałości – nie litości,

- nie eksponujemy nadmiernie obniżonej sprawności dzieci niepełnosprawnych, podkreślamy te dyspozycje, które mogą zwiększyć ich atrakcyjność w grupie,

- zachęcamy dzieci niepełnosprawne do aktywnego uczestnictwa w różnych czynnościach podczas lekcji i w zajęciach pozalekcyjnych. Dajmy im możliwość wykazania się. Sytuacja, w której są bierne i spokojne, nie jest tożsama ze stanem zadowolenia. Dzieci często ukrywają swoje prawdziwe oblicze.

- unikajmy dzielenia klasy na dzieci pełnosprawne i niepełnosprawne, jak również nie używajmy takich określeń. Starajmy się kształtować przekonanie wśród dzieci, że wszyscy mają jednakowe prawa.

- prowadźmy częste rozmowy z rodzicami wychowanków w celu wyjaśniania im potrzeby rozwijania kontaktów oraz więzi koleżeńskich między

dziećmi niepełnosprawnymi i pełnosprawnymi, wskazując wartość tego rodzaju więzi dla wszystkich,

– nie obniżajmy wymagań dydaktycznych wobec uczniów niepełnosprawnych. Nadmierna pobłażliwość w ocenie wiadomości i umiejętności tych uczniów powoduje regres ich osiągnięć.

#### **Anna Fidelus: Disability and rejection in the peer group**

The social integration of disabled children is their method of opposing to isolation and discrimination. Disabled children are aware of their need to become a member of the group.

The functioning of disabled children in the group of able – bodied children requires purposeful and efficient educational actions to integrate the children socially. Educators have to be careful about the development of relations and attitudes among the children to prevent them from being rejected. The rejection shuts them from important needs and impedes their aspiration to self – fulfilment and happiness.